

Protokół z posiedzenia
Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego
odbytego w dniu 20 lutego 2025 r.
w Starostwie Powiatowym w Gnieźnie

1. Otwarcie posiedzenia Komisji.

W dniu 20 lutego 2025 r. o godz. 13.00 Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Pani Maria Kocoń otworzyła posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Przewodnicząca Komisji przywitała radnych i zaproszonych gości. Przewodniczący Komisji Pani Maria Kocoń poinformował, że komisja jest nagrywana w celu sporządzenia protokołu i przypomniał o przestrzeganiu RODO w sprawie ochrony osób fizycznych.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Plan posiedzenia

1. Otwarcie posiedzenia Komisji.
2. Sprawy bieżące będące w kompetencji Komisji, w tym opiniowanie projektów uchwał Rady Powiatu.
3. Informacja Prokuratury Rejonowej o stanie przestępczości i jej zwalczaniu w Powiecie Gnieźnieńskim za rok 2024.
4. Sprawozdanie roczne z działalności, informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie za rok 2024.
5. Informacja Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa Powiatu Gnieźnieńskiego w zakresie ochrony przeciwpożarowej za rok 2024.
6. Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu Gnieźnieńskiego za rok 2024.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Zamknięcie posiedzenia Komisji.

Ad. 2 Sprawy bieżące będące w kompetencji Komisji, w tym opiniowanie projektów uchwał Rady Powiatu.

- **Projekt uchwały w sprawie: wsparcie dla gmin Powiatu Gnieźnieńskiego na dofinansowanie zadania własnego w zakresie ochrony przeciwpożarowej**

Projekt uchwały przedstawił i odczytał Pan Stanisław Dolaciński dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa, Spraw Obywatelskich i Zdrowia.

W związku z brakiem pytań Przewodnicząca Komisji zarządziła głosowanie i zapytała kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały?

Udział w głosowaniu wzięło 4 radnych, w tym:

Za głosowało 4 radnych

Przeciw głosowało 0 radnych

Wstrzymało się głosowało 0 radnych

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie

- **Projekt uchwały w sprawie: zmiany uchwały Rady Powiatu Gnieźnieńskiego nr LVI/310/2022 z dnia 23 czerwca 2022 roku w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Powiatu Gnieźnieńskiego na lata 2022-2030**

Projekt uchwały przedstawił Pan Łukasz Kaszyński dyrektor Wydziału Promocji, Kultury, Turystyki i Sportu. Zmiana uchwały dotyczy kwestii zmian organizacyjnych, struktury powiatu.

W związku z brakiem pytań Przewodnicząca Komisji zarządziła głosowanie i zapytała kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały?

Udział w głosowaniu wzięło 4 radnych, w tym:

Za głosowało 4 radnych

Przeciw głosowało 0 radnych

Wstrzymało się głosowało 0 radnych

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie

Ad. 3 Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu Gnieźnieńskiego za rok 2024.

Materiał w formie prezentacji multimedialnej przedstawiła pani Sylwia Pawlak, główny specjalista ds. jakości w Stacji sanitarno- Epidemiologicznej w Gnieźnie. Jeśli chodzi o sekcję żywienia i żywotności, zwiększyła się zdecydowanie liczba obiektów. Ponadto przeprowadzono 1030 kontroli, wydano 246 decyzji, nałożono 31 mandatów na kwotę 11200 zł. To jest dokładnie taka sama ilość mandatów jak w roku 2023, tyle że na mniejszą kwotę. Jak co roku przed wakacjami zawsze wzmagamy nadzór nad obiektami w ośrodkach wypoczynkowych wzdłuż tras turystycznych, czy gdzieś tam w centrum miasta, gdzie ruch latem może być wzmożony. Przeprowadzono 46 kontroli weekendowych w takich obiektach. Jeżeli były stwierdzone nieprawidłowości, tak jak zawsze była wydawana decyzja, wszczynane postępowanie administracyjne. Jeśli chodzi natomiast o sekcję, sytuację i pracę sekcji epidemiologii, to na szczęście te choroby odra, różyczka, polio w ogóle już nie występują od lat. Grypa na porównywalnym poziomie. Natomiast spadek duży nastąpił w ospie wietrznej. Jeśli chodzi o choroby przenoszone drogą pokarmową, to zmalała ilość Salmonelloza i Plostridium, natomiast wywoływane przez helicobacter wzrosły o 6 przypadków. Choroby odzwierzęce - tutaj też odnotowano duży wzrost boreliozy. Rzeczywiście kleszczy jest coraz więcej przypadków, co też powoduje wzrost zachorowań na boreliozę. Odnotowano duży wzrost zachorowań na krztusiec – 156 w roku 224. Jeśli chodzi o niepożądane odczyny poszczepienne, to było ich 17. To samo było w roku 2019. 14 łagodnych, 3 poważne. Wszystkie nopy kończyły się całkowitym wyzdrowieniem, nikomu nic nie było. Cztery osoby były hospitalizowane, ale to też wynikało z tytułu innych chorób.

Sekcja higieny wody, która prowadzi nadzór nad jakością wody odnotowała dużą poprawę stanu ujęć wody wodociągów w tych pomieszczeniach takich sanitarno-technicznych jest dobry, jakość wody również. Jeśli były stwierdzane jakieś przekroczenia, to natychmiast były podejmowane działania w celu naprawy jakości tej wody. No i zwykle to dotyczyło jakiś przekroczeń parametrów fizyko-chemicznych czy mętności, barwy, zapachu, żelaza czy manganu. Jeśli chodzi o obiekty użyteczności publicznej, to też z roku na rok naprawdę jest bardzo widoczna poprawa jakości tych obiektów. Właściciele dbają o jakość sterylizacji urządzenia, pomieszczeń zarówno zewnątrz jak i wewnątrz budynków. Także ten stan rzeczywiście się poprawia. Sekcja Higieny Pracy, czyli nadzorująca warunki pracy. Skontrolowano 179 obiektów, wydano 26 decyzji zawierających 57 nakazów poprawy warunków. Stwierdzono przekroczenie dopuszczalnych stężeń czy szkodliwych, tu głównie chodziło o pyły w zakładach fizycznych. Liczba przypadków chorób zawodowych w roku 2024 wynosiła 17, co dokładnie tak samo było w roku 2023 i z reguły to były choroby azbestozależne. Sekcje higieny dzieci i młodzieży, tutaj przeprowadzono 238 kontroli. Placówki nauczania i oświatowe też nie wykazywały jakiegoś złego stanu sanitarno-technicznego. Drobne jakieś w ramach takiej bieżącej naprawy decyzje wychodziły. Ponadto pracownicy tej sekcji zwiększyli takie pogadanki z uczniami, z rodzicami, które przeprowadzano w różnych placówkach. Przeprowadzano ich 106 na festynach. I one dotyczyły uświadamiania o prawidłowym odżywianiu, aktywności fizycznej, przeciwdziałania HIV, walki z uzależnieniami. Poprawił się w szkołach dostęp do wody pitnej. W 30 placówkach właśnie ustawiono albo źródła, albo też zbiorniki z wodą pitną. Także to też uległo poprawie w minionym roku. No i laboratorium w naszym celu przeszło akredytację, wykonuje badania po posiewu moczu, kału. Działa zgodnie z normą 17.025. Tu też nie było żadnych problemów czy zastrzeżeń.

Pani radna Danuta Winiarska, dyrektor Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej powiedziała, że dużym problemem jest zaniechanie szczepień przez rodziców. W tej chwili na terenie powiatu mamy prawie 400 dzieciaków niezaszczepionych. Ta liczba rośnie i my jako Sanepid prowadzimy postępowania administracyjne, kary pieniężne nakłada wojewoda, ale one w jakiś sposób nie spotęgowały szczepień, tylko wręcz przeciwnie, rodzice nawet wychodzą z założenia, że lepiej zapłacić, ale nie szczepić. Prowadzimy naprawdę szeroką akcję taką promocyjną na temat szczepień. Ja osobiście jestem zwolennikiem szczepień. Uważam, że

powinniśmy szczepić dzieci, ponieważ wszyscy ludzie zaszczepieni tworzymy taki parasol ochronny i osoby niezaszczepione niestety wywołują w tym parasolu dziury. Im więcej tych dziur będzie, tym mniejsza będzie odporność i zaczniemy chorować, tak jak koleżanka powiedziała, choroby, które nie występują, one niestety mogą wrócić, bo im więcej będzie ludzi niezaszczepionych, tym te choroby będą wracać. Powstał taki ruch antyszczepionkowy, na pewno wszyscy Państwo słyszeliście. Są kancelarie prawne, które się specjalizują tylko w tym mają szablony pism takich odwoławczych, tylko zmieniają daty i kasują potężne pieniądze, ale rodzice korzystają z tego i nie szczepią dzieci. Jest to duży problem, bo właściwie my możemy tylko prosić, szkolić, ale zmusić nikogo nie możemy. I to jest naprawdę bardzo duży problem.

Radny Rafał Skweres powiedział, że zaciekawili go te choroby zawodowe. Czy są jeszcze w powiecie zakłady, które mają styczność z azbestem? Z czego wynikają, czy te choroby się uwidoczniły teraz po latach u tych pracowników.

Pani Sylwia Pawlak powiedziała, że te choroby właśnie cały czas jeszcze od lat się ciągną, nie są to jakby świeże przypadki, że ktoś pracuje z takimi substancjami, tylko właśnie zasze.

Pan radny Leszek Figaj powiedział, że istnieją jeszcze rury azbestowo – cementowe.

Pani radna Danuta Winiarska powiedziała, że te rury azbestowe nadal są i jest ich wbrew pozorom bardzo dużo. One w żaden sposób nie wpływają na nasze zdrowie, ponieważ ten azbest się nie uwalnia z tego. To jest przykryte kamieniem i azbest jest szkodliwy w postaci pyłacej.

Radny Rafał Skweres powiedział, że unieszkodliwianie azbestu polega na tym, że zasypuje się go w ziemię, więc jeżeli rury są w ziemi to one są nieszkodliwe, bo nie emitują tych związków.

Pani radna Danuta Winiarska powiedziała najwięcej właśnie mimo wszystko jest jeszcze tych chorób zawodowych związanych z azbestem, ale w następnej kolejności są choroby głosu u nauczycieli związane z utratą głosu i choroba cieśni nadgarstka to już różne grupy zawodowe, nawet stomatolodzy.

Pani Przewodnicząca radna Maria Kocoń zapytała jak zgłasza się chorobę zawodową?

Pani Danuta Winiarska powiedziała, że składa się wniosek do nas i my wszczynamy całą procedurę. Wysyłamy to do Poznania. Taki chory jest proszony o dostarczenie dokumentacji. Musi się stawić przed komisją na dalsze badania.

Radny Rafał Skweres zapytał, co potem wynika z tych decyzji, dodatek na emeryturę, za pracę w szkodliwych warunkach?

Pani Danuta Winiarska odpowiedziała, że zadośćuczynienie finansowe - nie są to małe kwoty, ale co po tych kwotach, kiedy to najczęściej są ludzie z rakiem płuc.

Pani Przewodnicząca zapytała o krztusiec - dzieci się nie szczepiły.

Pani Danuta Winiarska odpowiedziała, że 176 osób zachorowało na krztusiec. Z tym, że dane, które my przekazujemy, to są dane, które do nas dotarły, które zostały zgłoszone przez lekarzy rodzinnych. Natomiast może tego być dużo więcej. Tak samo jak grypa, czy ospa, no to my bazujemy na zgłoszeniach. To, co do nas przychodzi, są zgłoszenia, to mamy w statystykach. Lekarze powinni zgłaszać, no ale czasami jest różnie.

Ad. 4 Informacja Prokuratury Rejonowej o stanie przestępczości i jej zwalczaniu w Powiecie Gnieźnieńskim za rok 2024.

Informację przedstawił pan prokurator Piotr Gruszka, który [przypomniał, że zakres działania Prokuratury nie pokrywa się z zakresem działania , z zakresem administracyjnym i z jednej strony jest to większy, z drugiej mniejszy, bowiem dotyczy jeśli chodzi o obszar Witkowa, to jedynie gminy Niechanowo, a nie całego komisariatu policji Witkowie. Natomiast naszym zakresem działania są objęte Pobiedziska, która generuje rzeczywiście dość dużą ilość postępowań karnych. Z czego to wynika? Na tym obszarze jest dużo takich obszarów wypoczynkowych, gdzie są domy rodzinne, domy wypoczynkowe, letniskowe, rekreacyjne. Generalnie stwierdziliśmy nieznaczny spadek ilości zarejestrowanych spraw w roku ubiegłym z 4 221 w roku wcześniejszym do 4056. Nie jest to znacząca ilość, z której można by wyciągać jakieś określone wnioski. Poza tym w prokuraturze jeszcze też prowadzimy postępowania spoza naszego obszaru, wynikające z tego, że prowadzimy powierzone przez prokuraturę okręgową postępowania dotyczące funkcjonariuszy z obszarów spoza obszaru gnieźnieńskiego. A to dlatego, żeby uniknąć podejrzeń jakiejś stronniczości. Zasada jest taka już od

wielu lat, że nie prowadzi się postępowanie dotyczących np. policjantów czy innych funkcjonariuszy ze swojego obszaru, żeby uniknąć takich podejrzeń stronniczości. Średnio miesięcznie wypadało w 2024 roku 338 spraw w Prokuraturze Rejonowej w Gnieźnie, co wychodzi na to, że jest to prokuratura spoza obszaru poznańskiego, samego miasta Poznania, największą prokuratorem w Wielkopolsce, a czasami nawet porównywalne są ilości spraw do tej prokuratury poznańskiej najmniejszej. Od lat się zastanawiamy z czego to wynika. Wszystkie postępowania, które są rejestrowane w prokuraturze, tak się okazuje ostatnio to nie jest taka prosta sprawa zarejestrować sprawy w prokuraturze. Ale jest tak, że wszystkie zgłaszane sprawy, które są w prokuraturze, są bądź wszczynane, bądź niewszczynane. Podstawą wszczęcia jest uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Jeżeli jest takie podejrzenie, ale nieuzasadnione, to prokurator nie może wszcząć postępowania, a jeżeli już wszczynane, to są w dwóch formach śledztwa, to są w tych poważniejszych sprawach i w formach dochodzeń, w sprawach tych drobniejszych. Wszczęto w ubiegłym roku łącznie dwa 2665 postępowania z tej liczby 4056. Więc ta druga część to jest ta liczba spraw, w których odmówiono wszczęcia. W tym było 375 śledztw i 2290 dochodzeń. Jak widać z tego dość znaczna ilość spraw, które są zgłoszone do prokuratury nie są wszczynane. Wynika to z różnych czynników, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Pozytywne to są po prostu ogólna czujność społeczeństwa w zakresie przestępstw, podejrzania są zgłaszane. No, my to sprawdzamy oczywiście, bo dopiero po czynnościach sprawdzających jest podejmowana decyzja o tym, czy postępowanie wszcząć czy nie. Natomiast są też czynniki negatywne. Jest dużo osób, które zgłaszają, składają jakieś doniesienia o przestępstwach zupełnie nieuzasadnione, a czasem zupełnie nonsensowne. My nie możemy tego nigdzie odłożyć, po prostu też są wydawane decyzje w takich sprawach. Miarą skuteczności działania prokuratury jest ilość skierowanych z tej ilości spraw aktów oskarżenia do sądu oraz wniosków o warunkowe umorzenie postępowania bądź wniosków o dobrowolne poddanie się karze. Taka możliwość istnieje, z czego niektórzy podejrzani korzystają, unikają w ten sposób kosztów postępowania i denerwowania się, jaki wyrok zapadnie, bo możemy wtedy wcześniej jeszcze w prokuraturze ustalić karę za określone przestępstwo i wtedy najczęściej sąd akceptuje to właściwie w 99% takie sprawy są zakończone bez prowadzenia postępowania przed sądem. W ubiegłym roku skierowano do sądu 702 akty oskarżenia wobec 762 oskarżonych a wniosków takich o wydanie wyroków skazujących bez przeprowadzenia sprawy 57 i nadto jeszcze 21 wniosków o warunkowe umorzenia postępowania. To są takie wnioski w sprawach drobniejszych, gdzie stan faktyczny jest jasny i najczęściej dzięki wyjaśnieniom samego podejrzanego, a przez tę stronę jest zagrożony karą większą niż 5 lat pozwolenia wolności wtedy, kiedy podejrzany nie był dotąd karany, można liczyć na warunkowe umorzenie postępowania, a nie skazanie. Takich postępowania było 21. Jest jeszcze jedna grupa spraw, która kończy się dość specyficznie. To są sprawy, gdzie ustalamy w wyniku postępowania, że podejrzany z powodu choroby psychicznej nie popełnił przestępstwa. Na naszym

terenie nie jest to taki rzadki przypadek, ponieważ jest tutaj szpital psychiatryczny. Dzisiaj niestety to na naszym terenie gromadzą się te osoby, a siłą rzeczy popełniają one przestępstwa i musimy też robić postępowania z tym, że wobec stwierdzenia kompletnej niepoczytalności postępowania są umarżane i stosowane środki zabezpieczające na najsurowszych w postaci umieszczenia bezterminowego w szpitalu psychiatrycznym. Po takim umieszczeniu osoba jest co pół roku przynajmniej sprawdzany, jej stan zdrowia, czy można tą osobę już wypuścić, czy nie zagraża ona bezpieczeństwu, porządkowi publicznemu. W ubiegłym roku 11 takich wniosków zostało skierowanych do sądu o umorzenie postępowania i zastosowanie takich środków zabezpieczających. To są środki zabezpieczające w odróżnieniu od środków, które stosuje się w toku postępowania przygotowawczego, żeby zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania, to są środki zapobiegawcze, w tym najsurowszy w postaci tymczasowego aresztowania. Pan Prokurator zwrócił uwagę na to, że środki te stosujemy w sytuacji, kiedy nie ma możliwości zastosowania innych, łagodniejszych, a jedynie izolacja podejrzanego na czas postępowania, ponieważ on zagraża prawidłowości prowadzonego postępowania, bądź w ten sposób, że może wpływać na przebieg tego postępowania, bądź może w jakiś sposób w postępowaniu stosować bezprawne środki do jego zakłócenia, czy wreszcie zagraża, popełnia takie poważne przestępstwo i istnieje obawa, że nadal może zagrażać bezpieczeństwu ludzi. W ubiegłym roku skierowano do sądu 48 wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania oraz 13 o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Na 14 dni to są takie aresztowania poszukiwawcze, które są stosowane przez sąd w sytuacji, kiedy kogoś nie możemy ująć i w momencie zastosowania takiego środka po ujęciu tej osoby przez 14 dni należy rozpoznać sytuację, rozpoznać sprawę i czy ten czasowy areszt przedłużyć czy nie. W zależności od rodzaju sprawy i sytuacji w takich sytuacjach areszt jest przedłużony na dalszy okres albo uchylany, ale to już zależy od konkretnych spraw. Ciekawe światło rzuca na rodzaj zagrożenia na naszym terenie rzuca to, w jakich sprawach zastosowano, w jakich kategoriach spraw zastosowano tymczasowe aresztowanie w ciągu tego ostatniego, ubiegłego roku. Dziesięć wniosków dotyczyło spraw o nękanie, groźby karalnej i zmuszenia do określonego zachowania. A więc są to sprawy, które wcześniej nie były jakimś problemem społecznym, a obecnie rośnie liczba tych spraw i być może wynika to też z faktu, że wzrosła też świadomość społeczna, że niektóre zachowania, które kiedyś po prostu ludzie znosili, dzisiaj składają o tym doniesienia i rzeczywiście są to przestępstwa nękania, jest to poważne przestępstwo zagrożone karą do 8 lat pozbawienia wolności, kiedyś było do 5, wywołującym szczególną dolegliwość dla pokrzywdzonych. Co ciekawe, dużo spraw, w których zastosowano tymczasowe aresztowanie, dotyczy spraw przeciwko rodzinie. Tu jest poważny problem. Pan prokurator powiedział, że kwestie prewencyjne nie mogą tutaj tak mocno ingerować w rodzinę, jak w inne dziedziny życia i stąd to, co się dzieje w zaciszu domowym nadal wywołuje poważne skutki, a szczególnie poważne skutki wobec dzieci, wobec małoletnich w rodzinach. Dlatego staramy się z całą

stanowczością ścigać sprawców tych przestępstw, a przede wszystkim dbać o to, żeby rodzina była bezpieczna. Począwszy od takich środków, które jeśli nie ma konieczności izolacji podejrzanego to jest stosowanie takich środków jak zakaz kontaktowania się na czas postępowania z pokrzywdzonymi czy nawet również ze świadkami, ale w sytuacjach skrajnych oczywiście jedynym środkiem takim skutecznym jest izolacja, tymczasowe aresztowanie. Stosujemy też środki polegające na obowiązku opuszczenia przez podejrzanego miejsca zamieszkania, który często jest inicjowany przez policjantów, którzy na miejscu zdarzenia podczas interwencji widzą jaka jest sytuacja i czy taka konieczność występuje. Mogą zastosować też takie środki wstępne w tym zakresie i my kontynuujemy to właśnie tym nakazem opuszczenia mieszkania na okres do trzech miesięcy, który ten nakaz może potem przedłużyć na dalszy okres. Przeciwko sprawcom rozboju, a więc poważnych przestępstw przeciwko mieniu i zdrowiu, zastosowano sześć tymczasowych aresztów w ubiegłym roku. Jaki z tego może być wniosek? Coraz mniej jest tych przestępstw o charakterze takim przemocowym, bezmyślnym, przypadkowym. Te czyny poważne dzieją się najczęściej w jakimś środowisku kryminogennym. Opłacalność popełniania takich tych najcięższych przestępstw właśnie, my to właśnie traktujemy rozbój jako taki miernik tego bezpieczeństwa społeczeństwa i opłacalność tych przestępstw jest bardzo niska ze względu na bardzo duże zagrożenie karą, a i też pewną łatwość w ujawnieniu tych przestępstw i wykryciu sprawców. W ubiegłym roku jeszcze z tych środków nieizolacyjnych zastosowano wobec podejrzanych łącznie 170 dozorów policji połączonych tu właśnie z takimi obowiązkami jak zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonymi czy świadkami czy nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego z pokrzywdzonymi. Również 23 poręczenia majątkowe, 13 środków postaci zakazu opuszczania kraju. Analizując liczbę popełnionych przestępstw w poszczególnych kategoriach, a więc to już jest to ocena ogólna w stosunku do wszystkiej liczby prowadzonych spraw, a nie tylko do środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania to najwięcej przestępstw zanotowaliśmy oczywiście w kategorii przestępstwa z artykułu 286 paragraf 1 kodeksu karnego to jest oszustwo. Oszustwa są nagminne, przynoszą korzyści majątkowe i to natychmiastowe, często korzyści majątkowe. Oczywiście głównie są to czyny polegające na wykorzystaniu internetu, różnych sposobów, które ułatwiają dzisiaj obrót finansowy. Dzisiaj bankowość elektroniczna jest powszechna, używanie elektronicznych środków płatniczych i tak dalej. Przestępcy to wykorzystują w bardzo różny sposób, przy czym nie jest to takie trudne do wykrycia. Albowiem oczywiście elektronika pozostawia swoje ślady i jeżeli nie są to jakieś wyrafinowane sposoby, to najczęściej do tych sprawców oszustw docieramy, ale jest to obarczone trochę trudnością polegającą na tym, że uzyskanie wielu danych jest, musi być poprzedzone zwalnianiem z określonych tajemnic, bo te wszystkie dane, które dysponują operatorzy banki, one są zabezpieczone. Oczywiście są to rzeczy, które nie są powszechnie dostępne, zwalnianie z tajemnicy w przypadku na przykład uzyskania danych z banku, gdy nie mamy jeszcze podejrzanego wymaga zgody i zezwolenia sądu okręgowego w Poznaniu, a w przypadku

nawet, kiedy to dotyczy banków zagranicznych, takie zgody wydane przez sąd okręgowy dopiero są przesyłane w ramach tak zwanych europejskich nakazów dochodzeniowych za granicę i tam uzyskiwane są dane. Wymaga to pewnego czasu, ale i pewnej drobiazgowej działalności, ale można często do sprawcy takich przestępstw dotrzeć w ten sposób. Dużo przestępstw odnotowaliśmy z kategorii niealimentacji. Tutaj chyba wynika to ze wzmożonej czujności w ostatnich latach, organów zajmujących się dochodzeniem tych alimentów i pilnowaniem zobowiązanych do tego, żeby te alimenty były uiszczane. Częstsze są doniesienia, sprawcy niealimentacji mają w zarzutach, które się im przedstawia, coraz krótsze te okresy niealimentacji. Wynikiem tego jest to skuteczniejsze ściganie sprawców uchylania się od obowiązku alimentacyjnego. Taki jest efekt tego, dlatego my też wykorzystujemy dane, które są zebrane wobec poszczególnych osób, które się uchylają do alimentów z poprzednich spraw, także nie ma to wielkiego problemu, te sprawy są dość sprawnie prowadzone i szybko docierają do sądu. 337 spraw dotyczących stalkingu, gróźb karalnych i zmuszania. To jest to, co mówiłem wcześniej, że ten rodzaj przestępstw wzrasta. Jeśli chodzi o przestępstwa znęcania się nad członkami rodziny - zanotowaliśmy 246 spraw w tej kategorii. Wśród tych spraw bardzo typowych i bardzo takich, gdzie sposób działania jest powtarzalny, zdarzają się sprawy też gdzie zachowanie sprawcy jest brutalne, jest nacechowane jakimś szczególnym stopniem brutalizmu. Tam oczywiście są stosowane te środki zapobiegawcze najsurowsze. Nadal jest bardzo dużo przestępstw polegających na kierowaniu pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości w ubiegłym roku 186 takich spraw. Coraz więcej w związku z tymi sprawami, które wcześniej się toczyły, coraz więcej jest również spraw o przestępstwa kierowania pojazdami mechanicznymi bez uprawnień, bo ci kierowcy, którzy alkohol wcześniej kierowali pod wpływem alkoholu, mają zakazy. Bardzo dużo jest sytuacji, kiedy sprawcy nie przestrzegają tego zakazu. Wzrosły również kary za takie czyny. Jest tutaj jeszcze miejsce do zastanowienia się, jak zrobić, żeby skutecznie kierującemu, który nie stosuje się do zasad, czy jeździ w stanie nieczynności, tak skutecznie odebrać te uprawnienia, żeby rzeczywiście nie mógł jeździć. Jest to poważny problem i należałoby się chyba nad tym mocno zastanowić. Pan prokurator wspominał o narkomanii dużo jest tych przestępstw z tym, że co ciekawe pojawiają się nadal bardzo różne środki odurzające, które pamiętam ileś lat, nie wiem, z 8-10 lat temu pojawiło się na rynku dużo nowych środków, które właściwie nie podlegały jakiejś kategoryzacji, bo równie dobrze można się odurzyć jakimś środkiem chemicznym, który się kupi w sklepie z artykułami do sprzątania, do czyszczenia, ale rzeczywiście te pomysły sprawców rozprawdzających te środki szły bardzo daleko. Dzisiaj groźnymi środkami są tak zwany kryształ, mówią potocznie sprawcy czy handlarze, czy używający tych środków, ale nadal najbardziej powszechnym jest oczywiście susz ziela konopi innych niż włókniste. Jest grupa osób, która te środki używa, którymi handluje, natomiast dużo młodych ludzi ma taką tendencję do chęci spróbowania, jak to wygląda. I to jest niebezpieczne, bo tacy młodzi ludzie, którzy zaczynają pierwszy raz, mają styczność z takim środkiem, bardzo łatwo popadają nie

tylko w uzależnienie, ale w jakąś taką modę. Trzeba podjąć jakieś działania prewencyjne, głównie wychowawcze w szkołach, w oświacie, żeby bardziej młodzieży uświadamiać stopień niebezpieczeństwa zażywania tych środków, bo często są to, jak mówiłem, ten kryształ środki, które są na tyle niebezpieczne, że zażywający tracą kompletnie orientację, gdzie są, co robią. Problemem są też oczywiście przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, która też ta sfera dotyka młodzież i dzieci. Dzieci to są pozbawione wszelkiej ochrony, jeżeli to się dzieje w warunkach domowych. Tak jak to przestępstwa znęcania się w rodzinie, tak dość często zdarzają się przestępstwa przeciwko wolności seksualnej na łonie rodziny. Tam wykorzystywane są nawet dzieci przez rodziców czy przez jakieś znajomych. Takie sytuacje są oczywiście z całą stanowczością ścigane, są to ostatnio coraz trudniejsze sprawy, albowiem często jest tak, że te dzieci opowiadają o takich sytuacjach, które spotkały dopiero jakiś czas po popełnieniu tych przestępstw, kiedy uświadomią sobie, że one właściwie padły ofiarom przemocy seksualnej czy tego rodzaju przestępstw, a wcześniej sobie nawet z tego nie zdawały sprawy, bo ofiarami takich przestępstw są często dzieci, które nawet nie są w stanie opowiedzieć, co je spotkało. To jest tutaj trudność w prowadzeniu takich spraw. W ubiegłym roku zanotowaliśmy 29 spraw o przestępstwa zgwałcenia i 27 spraw tych właśnie, o których mówiłem, wykorzystania seksualnego małoletnich. To jest podstawowy przepis artykuł 200 kodeksu karnego. Wypadków drogowych nie jest dużo, natomiast jest znacząca ilość przestępstw z ustawy o ochronie zwierząt. Nadal najczęściej to dotyczy oczywiście piesków, które padają ofiarom jakichś zupełnie niezrozumiałych działań ze strony osób, często tych, które wcześniej się tymi zwierzętami opiekowały.

Radny Andrzej Kwapich zapytał, czy stan etatowy Prokuratury jest wystarczający, żeby sprostać tym zadaniom, które ciążą na jednostkę?

Pan Prokurator odpowiedział - oczywiście nie jest wystarczający. Kiedyś lata temu prokuratura miała 13 etatów prokuratorskich. Jeden z tych etatów został zabrany (10 lat temu). Etat ten nie powracał do Gniezna z nieznanym powodów. W ubiegłym roku ten trzynasty etap został uzupełniony, z tym, że to jest tylko etap na papierze, ponieważ niestety jeśli chodzi o ilość prokuratorów, nic się tutaj nie poprawiło w tym zakresie. Natomiast znaczną pomocą dla nas jest to, że od dwóch lat w prokuraturze pracują dwaj asystenci prokuratorów, którzy nam pomagają. To są osoby w wykształceniu prawniczym, które jednak nie mają aplikacji prawniczej, natomiast dysponują oczywiście wiedzą prawniczą, umiejętnościami, które nabyli w czasie pracy. Od niedawna pracuje też pani asesor, więc staramy się jakoś sprawnie działać, natomiast to jest chyba powszechnie wiadomo, że ilość tych etatów prokuratorskich jest za mało, ale jest też druga koncepcja w tym zakresie. Otóż trwają na ten temat pewne prace i badania, bowiem jest tak w krajach, w których model prokuratury jest inaczej ukształtowany, że prokuratorów jest mniej, natomiast więcej jest wykształconych

urzędników, którzy pracują i wykonują czynności takie bardziej biurowo-techniczne, a nie decyzyjne dla prokuratora. Wtedy zamiast trzech prokuratorów, w którym pracuje jeden prokurator, ma do tego pięciu takich urzędników, którzy oczywiście dysponują stosowną wiedzą, ale wtedy prokurator podejmuje tylko decyzje, a te czynności biurowe, czynności te techniczne są bardziej przerzucone na tych asystentów prokuratorów. Dlatego czasem się mówi, że w innych krajach tych prokuratorów nie ma tak dużo. W tej przykład w tej chwili model pracy jest tak ukształtowany w prokuraturze, że na przykład zapytanie do jakiegoś operatora telefonu komórkowego o bilingi, czy do kogo należy jakiś telefon, prokurator musi to robić osobiście. To jest oczywiście bezsensowne, bo prokurator w takiej kwestii może wydać decyzję, ale po co czynności techniczne wykonywać, klikać tam w tym komputerze i marnować czas, kiedy można by w tym czasie oczywiście inne, ważne, pożyteczne czynności wykonywać. Zdaniem pana prokuratora powinien zostać przemodelowany, przekształcony model pracy w prokuraturze i te czynności bardziej techniczne, biurowe przerzucone na pracowników sekretariatu. Tego na razie nie ma. Pan Prokurator powiedział, że jest to konsekwencja komputeryzacji. Bo kiedy komputeryzowano systemy w prokuraturze, w policji, w sądzie, nikt nie myślał o tym, że to się wiąże właśnie z masą czynności technicznych. I to przerzucono na dotychczasowych prokuratorów, sędziów, policjantów, gdy mogą to wykonywać pracownicy techniczni, po prostu pracownicy sekretariatu. A my to robimy sami.

Pan radny Andrzej Kwapich wspomniał o powszechnych, czy bardzo często spotykanych przestępstwach internetowych. I teraz tak, do jakiej szkody, czy do jakiej wysokości, powiedzmy, finansowej, bo to najczęściej z czym się wiąże, jest w ogóle podejmowana sprawa.

Pan Prokurator odpowiedział, że w przypadku oszustw to jest już od jednej złotówki. To też jest pewien problem, bo właśnie dość dużo takich drobnych przestępstw z kategorii oszustw, musi też być prowadzonych, nie uwzględnia się tego podziału, jak na przykład przy przestępstwach kradzieży, gdzie do 800 zł jest wykroczenie, a potem przestępstwo. Tutaj nie, ale już od złotówki jest przestępstwo z artykułu 286 kodeksu karnego.. W przypadku internatu jest taki modus operandus sprawców, że na przykład wyłudając powiedzmy 100 zł, jeżeli to jest powtarzalne i robi się to na tysiące pokrzywdzonych, no to wtedy powstają duże kwoty. Zresztą zostały przepisy też tak nowelizowane, że kiedyś wykroczenia można było, bardzo dużo wykroczeń popełnić i zawsze to były wykroczenia. Teraz jeżeli nagromadzi się z tych drobnych kwot, wielka kwota to artykuł 12 paragraf 2 kodeksu karnego pozwala traktować to jako przestępstwo.

Radny Andrzej Kwapich powiedział, że spotkał się z takimi przestępstwami, gdzie osoby prowadzące działalność gospodarczą, są integrowane przez różne jakby instytucje, które oferują pomoc w załatwieniu środków finansowych, zwłaszcza unijnych. I odbywa się to w ten sposób, nawet nie

internetowo, tylko wszystko uzgadniają, a potem niby umowę przesyłają pocztą, równocześnie kurierowi się płaci określoną kwotę za wypełnienie tamtych wniosków, które mają niby być pomocą w załatwieniu tych kwot. I po tym się wszystko urywa. I teraz tak, w Internecie jak ktoś płaci przez Internet to jest ślad?

Pan Prokurator odpowiedział, że źródłem poszukiwania sprawcy to jest zawsze ślad, droga pieniądza. Po drodze przepływu pieniądza możemy dojść. Najczęściej jest tak, że oczywiście jakiś związek ze sprawcą ma ta osoba, do której te pieniądze dotarły, chociaż ostatnio też bardzo często jest tak, że wiele kont jest zakładanych na osoby fikcyjne, czy osoby specjalnie podstawione do tego. Banki jakoś z taką pewną niefrasobliwością rozszerzają swoje oferty, na przykład umożliwiając ludziom zakładanie konta przez ten sposób, że się przelewa jeden grosz chociażby. To nowe konto ma uwiarygodnić ten jeden grosz przepływający z jakiegoś tam konta wcześniej założonego. Można zrobić z tego taką sieć, że powstanie tyle kont i żadne z nich nie będzie wiarygodne. Tu jest trudność, bo najczęściej właśnie po przepływie pieniądza można by dojść do sprawcy, ale jeżeli ktoś stworzy taką sieć takich kont, no to jest to bardzo, bardzo utrudnione. Pan Prokurator powiedział, że tego się nie zatrzyma, bo społeczeństwo przyjmuje chętnie takie uproszczenia jakiegokolwiek, czy zakładanie sobie jakiś kont, czy za pomocą robienia sobie zdjęcia przez telefon samemu sobie i wysyłania tego zdjęcia i w ten sposób autoryzowania pewnych danych - tego nie unikniemy. Po prostu będzie coraz trudniej dochodzić do tego, kto jest sprawcą w ten sposób. Ale o takich zachowaniach, jak Pan radny opisuje pan Prokurator słyszał.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że są kuratorzy, którzy opiekują się danymi rodzinami niewydolnymi społecznie, ekonomiczni. Czy kuratorzy są wyznaczani przez Prokuratorów?

Pan Prokurator odpowiedział, że to jest kwestia sądu rodzinnego. Opiekę w tej kwestii sprawuje sąd rodzinny. My do samych postępowań karnych, jeżeli dziecko jest pokrzywdzone, a jest taka sytuacja, że na przykład nie może rodzic reprezentować dziecka, a są takie sytuacje dość częste, na przykład jeżeli jeden z rodziców popełniał przestępstwo na szkodę dziecka, to drugi małżonek nie może tego dziecka reprezentować. Wtedy występujemy do sądu i sąd wyznacza do reprezentacji tego dziecka, kiedyś to się nazywał kurator, teraz to się nazywa reprezentant, żeby to dziecko miało wsparcie, komfort bezstronnej opieki, bo w sytuacji jak jeden z małżonków popełnia przestępstwo, to drugi małżonek wcale nie musi obiektywnie stać po stronie dziecka. Dlatego, żeby tutaj ta ochrona dziecka była w pełni zagwarantowana, wyznacza się jakąś osobę i to sąd rodzinny wyznacza, ale ta reprezentant występuje w postępowaniu karnym i reprezentuje dziecko w postępowaniu karnym, łącznie z tym, że ma prawo występować w postępowaniu, składać środki odwoławcze np. zażalenie

na postanowienie o umorzeniu i reprezentuje dziecko przed sądem bierze udział w przesłuchaniu, bo takie dzieci są przesłuchiwane najczęściej w sądzie. Jest przygotowany od niedawna specjalny pokój, zgodnie z obowiązującymi zasadami, bo nie było tego dotąd. Dziecko jest przesłuchiwane w specjalnych warunkach w obecności jedynie sędziego i psychologa. Innych osób, które uczestniczą w przesłuchaniu nie ma tam w tym pomieszczeniu, te inne osoby siedzą coś jakby w studiu telewizyjnym w innym pomieszczeniu i to wszystko oglądają na kamerach, mogą oczywiście zadawać pytania, ale również nie bezpośrednio dziecku, tylko poprzez sędziego, który na słuchawkach słyszy stronę, natomiast w same zeznania dzieci nie można bezpośrednio ingerować. Takie ustawiono zasady przesłuchiwania dzieci, żeby zapewnić im jakiś komfort w tej niekomfortowej sytuacji. Można się tylko cieszyć, że w Gnieźnie sąd zdobył środki na to, żeby można w takich warunkach dzieci przesłuchać.

W związku z brakiem pytań Pani Przewodnicząca przystąpiła do kolejnego punktu porządku obrad komisji.

Ad. 5 Sprawozdanie roczne z działalności, informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie za rok 2024.

Informację przedstawił pan aspirant sztabowy Przemysław Wagner - Naczelnik Wydziału Prewencji.

W 2024 roku odnotowaliśmy 15 642 zdarzenia na terenie tutaj naszego powiatu gnieźnieńskiego. To jest około 240 więcej niż w roku poprzedzającym, czyli w 2023. I tutaj na słupkach wygląda to następująco, jeżeli chodzi o miasto Gniezno, było tych zdarzeń zarejestrowanych w naszych systemach policyjnych 9673, na terenie gminy Gniezno 981. Jeżeli chodzi o rejon działania Komisariatu Policji w Czarniejewie, odnotowaliśmy takich zdarzeń 1301, Kłecko 1026, Trzemeszno 1279 oraz Komisariat Policji w Witkowie w sezonie letnim - wiadomo, tam jest ośrodek wypoczynkowy w Skorzęcinie. Zjeżdżają się różne osoby z powiatu konińskiego, województwa łódzkiego oraz innych przyległych i tam było 1382 zdarzenia zarejestrowane. Nadbija to sezon letni w okresie od lipca do sierpnia. Spośród powyższych zdarzeń 2123 dotyczyły czynów przestępczych. W tym, jeżeli chodzi o najbardziej uciążliwą kategorię przestępstw, kategorii 17x5, były to 474 zdarzenia. Do tej kategorii przestępstw zaliczamy zabójstwa, kradzieże, włamania, rozboje, wymuszenia, kradzieże rozbójnicze, uszkodzenia mienia oraz jako przestępstwa narkotykowe. Są to kategorie, które znajdują się w naszym zainteresowaniu i baczna uwaga jest ze strony policji, ze strony tutaj

policjantów, którzy zajmują się tym zagadnieniem. Jeżeli chodzi o te najbardziej uciążliwe przestępstwa, kradzieże w ilości 214, włamania 72, rozboje w ilości 5, uszkodzenia mienia 91 oraz przestępstwa narkotykowe 91 spraw w ubiegłym roku zarejestrowane przez Wydział Kryminalny Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie. Jeżeli chodzi o ilość przestępstw podziałem na zmiany pełnienia służby, czyli 6 - 14 to jest pierwsza zmiana, 14 - 22 druga i 22.00 do 6.00 rano jest trzecia zmiana, na pierwszej zmianie 674 zdarzenia, na drugiej 960, na trzeciej zmianie 314. Ilość przestępstw z podziałem na dni tygodnia, najczęściej zdarzeń odnotowujemy w poniedziałki, najmniej w niedzielę. Jeżeli chodzi o podział interwencji z podziałem na sektory, tutaj najczęściej interwencji wiadomo na terenie naszego miasta Gniezna, to jest 3709. Na terenie gminy Gniezno 227, sektor 8 to jest teren działania Komisariatu Policji w Czarniewie 244, Kłecko 323, Trzemeszno 395 oraz Witkowo 484. To dotyczy kategorii tej najbardziej uciążliwej, czyli jeżeli chodzi o przestępstwa. Zatrzymanie sprawców na gorącym uczynku z uwagi na sektory. Najwięcej tutaj zatrzymujemy sprawców w sektorze numer 1, to jest 239. W sektorze numer, czyli na terenie gminy Gniezno 41. Czarniewo 62, Kłecko 55, Sektor nr 10 czyli Trzemeszno 54 oraz Witkowo 78. W 2024 roku odnotowano łącznie na terenie naszego powiatu 21 625 wykroczeń. Należy wyróżnić, że 17 727 dotyczyło bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Są to mandaty karne, kolizje drogowe i wszystkie rozliczane na miejscu pod kątem właśnie w szczególności policjantów Wydziału Ruchu Drogowego. I jeżeli chodzi o kolejną kategorię to jest 1452 wykroczenie przeciwko mieniu to jest artykuł 119 kradzież oraz 124 uszkodzenia mienia. Jeżeli chodzi o ten artykuł 119 plagą na naszym terenie są kradzieże sklepowe w szczególności w kompleksach handlowych. Nie ma dnia, żeby nie wpływały do nas zawiadomienia. Wykroczenia, jeżeli chodzi o sektory, najczęściej wiadomo w mieście Gniezno 937, na terenie gminy Gniezno 8, w Czarniewie 85, w Pótlecku 16, w Czemeści 88, w Bitkowie 14. Na drugiej zmianie dochodzi do największej ilości wykroczeń, to jest 691, w ilości na pierwszej zmianie 490 i w porze nocnej najmniej 56. 978 wykroczeń zakończono skierowaniem wnioskami o ukaranie do sądu rejonowego w Gnieźnie, 14 328 zakończono nałożeniem mandatu karnego i tu chodzi w szczególności o te wykroczenia, jeżeli chodzi o wykroczenia drogowe bądź też inne, które wymagają to w zależności od kategorii postępowania wyjaśniającego. Natomiast 5 234 zakończono zastosowanie środków oddziaływania poza karnego, czyli tak zwanym pouczeniem zgodnie z artykułem 41 kodeksu wykroczeń. Pan Naczelnik wspominał o Krajowej Mapie Zagrożeń - to jest narzędzie dostępne do każdego obywatela. Kto czuje się zagrożony w swoim rejonie, może nanieść zagrożenie odpowiadającemu w zależności od potrzeb. W okresie od stycznia do końca grudnia zeszłego roku na terenie powiatu gnieźnieńskiego naniesiono takich zagrożeń ilości 1488 zgłoszeń, które zostały zweryfikowane przez naszych funkcjonariuszy policji. 725 zgłoszenia dotyczyło zagrożeń prewencyjnych, m.in. akty wandalizmu, kłusownictwo, nielegalna wycinka drzew, spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych, używanie środków uderzających, wypalanie traw, czy również

sprawy dotyczące żebractwa. Nie potwierdzono z tych tutaj naniesionych zdarzeń 1324 zgłoszenia, natomiast potwierdzono łącznie 125 zgłoszeń, z których 74 zostały wyeliminowane, a 32 przekazane przez policję do dalszej realizacji. 763 z naniesionych zgłoszeń dotyczyło zagrożeń w zakresie ruchu drogowego, nieprawidłowe parkowanie, przekraczanie dozwolonej prędkości, utrudnienia ruchu, czyli blokowanie dróg, czy też nieprawidłowe oznakowanie dróg na terenie naszego powiatu. Kolejną dziedziną z tej kategorii, z kategorii następnej to jest służba dzielnicowych. Tutaj celem nadrzędnym służby dzielnicowych, czyli naszych dzielnicowych na terenie naszego powiatu jest kontakt dzielnicowego jako policjanta pierwszego kontaktu z obywatelem.

Pan Naczelnik powiedział, że dużą część zadań, to co wcześniej pan Prokurator wspomniał, dotyczy przemocy w rodzinie, czyli na tzw. procedury niebieskiej karty. Podmiotami uprawnionymi do wdrożenia tzw. procedury, jeżeli stwierdzą, że występuje przemoc domowa w rodzinie, są członkowie Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, oświaty, czy też również pedagodzy, służba zdrowia. Każdy ma takie narzędzi i może w każdej chwili do grupy diagnostyczno-pomocowej, która znajduje się przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Gnieźnie, czy też na terenie naszej gminy, czyli Czarniejewo, KłECKO, Trzemeszno oraz Witkowo. Jak wynika z danych liczbowych, to policjanci ujawniają największą liczbę przypadków przemocy w rodzinie. Efektem tego jest wdrożenie w ubiegłym roku przez policjantów KPP w Gnieźnie 252 procedury niebieskiej karty.. Analogiczne do roku ubiegłego, czyli 2023 roku, to jest zwrot około 120 niebieskich kart. Powyższe dane nie ukazują w pełni skali zjawiska, gdyż informują wyłącznie o przypadkach ujawnionych. Ponadto przemocą domową dotkniętych zostało 2370 osób na terenie powiatu, w tym należy zaznaczyć, że było 117 dzieci do 18 roku życia. W ramach uprawnień nadanych mocą ustawy o policji, policja korzysta teraz z takiego narzędzia, jak może wydać tak zwany prewencyjny nakaz, zakaz, zakaz kontaktowania, zbliżania się, dostępu do jakiegoś tam budynku, w którym może przebywać osoba na okres 14 dni, czyli to jest taki tak zwany nakaz, zakaz policyjny.

Pan Naczelnik omówił zagadnienie dotyczące bezpieczeństwa imprez masowych, zgromadzeń. Jak wiemy w tym roku czeka nas duże wydarzenie jeżeli chodzi o tysiąclecie koronacji królewskiej na terenie naszego miasta Gniezna. Jesteśmy już po dwóch spotkaniach z przedstawicielami Sejmu, Senatu oraz Kancelarii Prezydenta. Takie spotkania jeszcze odbędą się na pewno w ilości może dwóch czy trzech w zależności od potrzeb. Wiadomo, w tym roku jeszcze tutaj rusza liga żużlowa, piłka ręczna, jeżeli chodzi o imprezy masowe, Lednica, 29. spotkanie młody, które cieszy się również dużą popularnością ze strony tutaj osób przyjezdnych z różnych stron Polski, jak i tutaj Europy. W ubiegłym roku uczestniczyło w tym przedsięwzięciu około 22 tysiące osób. Wiadomo, lata wstecz było ich więcej, bo nawet dochodziło do około 100 tysięcy uczestników na tym wydarzeniu. W ubiegłym roku odnotowano 75 zabezpieczeń imprez masowych. Uczestniczyło w zabezpieczeniach łącznie 1531 funkcjonariuszy. Wykorzystano 634 pojazdy służbowe. Uczestników imprez masowych było 80 463.

Pan Naczelnik przedstawił informację o stanie ruchu drogowego za ubiegły rok. W 2024 roku Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Gnieździe ujawnili 84 osoby, które kierowały pojazdami silnikowymi w stanie nietrzeźwości, czyli zgodnie z artykułem 178a paragraf 1 kodeksu karnego oraz 41 osób, które kierowały w stanie po użyciu alkoholu, czyli zgodnie z kodeksem wykroczeń to jest artykuł 87 KW. Przeprowadzono 24 633 kontrole pojazdów, ponadto zatrzymano 204 uprawnienia do kierowania pojazdami, w tym 53 za jazdy w terenie zabudowanym powyżej 50 km na godzinę od limitu prędkości. Tendencja nieprawidłowych zachowań kierujących w zakresie alkoholu i prędkości jest malejąca w stosunku do 2023 roku. Odnotowano 48 wypadków drogowych, w których 7 osób poniosło śmierć, w tym 4 motocyklistów. Jeden taki wypadek tutaj mieliśmy na terenie działania Komisariatu Policji w Czerniejewie, w Gębarzewie. 58 osób zostało rannych, odnotowano również 1202 kolizje drogowe. Zwrócić należy uwagę na zdarzenia z udziałem pieszych, które od zmiany przepisów dotyczących pierwszeństwa w roli przejść dla pieszych sukcesywnie wzrastały. W 2023 roku było to 19 wypadków z udziałem pieszych, 1 osoba zabita, 18 rannych, 19 kolizji oraz z czego aż 13 wypadków na przejściach dla pieszych, 1 osoba zabita, 12 rannych, 6 kolizji. Podjęte działania w 2024 roku przez naszą jednostkę przyniosły skutek w postaci znacznie mniejszej ilości zdarzeń. Odnotowano 9 wypadków z udziałem pieszych, z czego 5 na przejściu dla pieszych. Żaden uczestnik wypadków, co ważne, nie zginął. Zaistniałe zdarzenia drogowe w podziale na kategorię dróg nie wskazują jako wpływu na przyczynę zdarzenia. Na drogach gminnych odnotowano 10 wypadków, powiatowych 15 wypadków, wojewódzkich 11 wypadków i krajowych 12 wypadków. Do najtragiczniejszych zdarzeń drogowych doszło na drogach gminnych. Dwa wypadki ze skutkiem śmiertelnym, powiatowych trzy. W trakcie ubiegłego roku funkcjonariusze naszego Wydziału Ruchu Drogowego realizowali szereg działań krajowych, wojewódzkich oraz własnych tutaj narzuconych przez naszego Komendanta Powiatowego Policji w Gnieźnie. W 2024 roku na terenie Powiatu Gnieźnieńskiego realizowane były działania skupione m.in. na wykrywaniu sprawców przestępczości około samochodowej, kradzieży pojazdów, ich elementów, katalizatorów. Działamy sukcesywnie również w Wydziale Kryminalnym i zapobiegamy tego typu przestępstwom. Tablice rejestracyjne, również odnotowaliśmy dużo kradzieży. To jest wykorzystane głównie do kradzieży paliwa na terenie miasta Polski. Często dużo telegramów spływa z wykorzystaniem tablic gnieźnieńskich. Ponadto prowadzone były działania ukierunkowane do włamania m.in. do przedsiębiorstw, mieszkań i domów, w tym domu w budowie. Działania te przyniosły mierne efekty. W 2024 roku na terenie powiatu gnieźnieńskiego odnotowano 4 zdarzenia dotyczące kradzieży pojazdów, gdzie w 2023 odnotowano ich aż 21. Ponadto w ubiegłym roku na terenie całego powiatu gnieźnieńskiego profilaktyk społeczny Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie przeprowadził spotkania z dorosłymi, młodzieżą oraz dziećmi. Obszary zagadnień były tutaj różne, cyberprzestępczość, uzależnienia, tak jak właśnie pan prokurator wspominał, jeżeli chodzi o

uzależnienia, prowadzimy takie działania na terenach szkół i innych instytucji. Handel ludźmi, mowa nienawiści, bezpieczeństwo seniorów, bezpieczeństwo w miejscach publicznych, miejscach zamieszkania, przemoc w rodzinie, bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Odnotować również należy pracę naszych policjantów z zespołu prewencji kryminalnej nieletnich patologii, włącznie 210 spraw opiekuńczych, na które składało się 198 ustaleń sytuacji rodzinnej, w tym procedury niebieskiej karty, 3 sprawy w sprawie nietrzeźwych rodziców oraz 9 w sprawie utrudniania kontaktów z małoletnimi. Ponadto w 2024 roku odnotowano 5 asyst dla kuratora przy odbiorze dzieci w ramach czynności z udziałem policji oraz odebrano na terenie naszego powiatu dziesięcioro dzieci.

Pani Przewodnicząca Komisji reasumując powiedziała „powinniśmy się cieszyć, idziemy ku dobremu”. Pan Naczelnik odpowiedział, że idziemy ku dobremu, jeżeli chodzi o wypadki drogowe, jeżeli chodzi o zdarzenia kryminalne pod kątem kradzieży pojazdów, katalizatorów, włamań do mieszkań domów jednorodzinnych, innych typów przestępstw, wykroczenia - plaga, jeżeli chodzi o tą górną stawkę, czyli 800 złotych, co było zmienione w 2023 roku. Monitoringi bardzo duży egzamin zdają, dużo sprawców ustalamy przez to.

Pani Przewodnicząca zapytała o imprezy masowe, czy jednostka wspomagana jest z zewnątrz?

Pan Naczelnik powiedział, że jeżeli chodzi o jakieś tam większe wydarzenia, tak jak na przykład tutaj ryba, czyli pola rybne, to mamy posiłki z Poznania, również Straż Pożarna uczestniczy też z województwa i z powiatu naszego gnieźnieńskiego. Mamy również tutaj współpracę z służbą medyczną, także tutaj zabezpieczenie mamy prawidłowe zgodnie z planem, który zawsze sporządzamy do zabezpieczenia. Tutaj w ramach tego tysiąclecia będzie to sporządzona tak zwana operacja policyjna, to już my będziemy podpięci po tak zwaną podoperację, będziemy uczestniczyć w tym czynnie, jednakże całość nadzór na tym wszystkim przyjmuje Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu, czyli Pan Komendant Generał Olczyk.

Głos w sprawie Skorzęcina zabrał głos radny Andrzej Kwapich, czy w ogóle myśli się o tym, żeby tak jak było kiedyś poprzednie lata wstecz, uruchomić taki stacjonarny, posterunek policji w Skorzęcinie, żeby o to bezpieczeństwo tam te statystyki też spadły. Pan radny powiedział, że nie ma takich namacalnych dowodów, ale wiemy, że Skorzęcin jest takim specyficznym miejscem, gdzie kwitnie rynek narkotykowy. Czy nie warto by było właśnie pomyśleć o takim stacjonarnym posterunku, żeby ten problem się nie nawarstwia.

Pan Naczelnik powiedział, że z informacji, które posiada, wiem, że takie tematy były poruszane w ubiegłym roku na szczepku Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, jednakże stanęło na tą chwilę to na tym, że na weekendy, czyli od czwartku już zaczyna - piątek, sobota, niedziela, kierowane są tam dodatkowe siły i środki wspomagające ze struktur oddziałów prewencji policji w Poznaniu w ilości tam ośmiu policjantów, w tym są czterech przewodników służbowych z psami służbowymi przyjeżdżają tam na służbę. Jeżeli chodzi o taką naszą analizę wewnętrzną od poniedziałku do czwartku nie ma tam potrzeby. Zaczyna się życie tak naprawdę jeżeli jest pogoda w czwartek to można powiedzieć do niedzieli do godziny dziesiątej rano. I w te dni zapewnione są tutaj odpowiednie siły i środki w tych miejscach. Jeżeli chodzi o utworzenie, podobną reaktywację doraźnego punktu, czyli takiego posterunku jak tam kilka, czy kilkanaście lat temu tam funkcjonował to pan Naczelnik nie potrafił udzielić informacji na tą chwilę, czy taki posterunek zostanie reaktywowany i utworzony ponownie na sezon letni tam w Skorzęcinie.

Pan radny Andrzej Kwapich powiedział, że kilkanaście lat wstecz pracował w Skorzęcinie, „byłem kierownikiem właśnie tych miejsc? I obserwując to jednak miało to odniesienie, ten miejscowy posterunek stacjonarny, niż taki doraźny, jakby teraz ten weekendowy”.

Pan Naczelnik powiedział, że na pewno poruszy ten temat z naszym komendantem powiatowym, żeby ewentualnie tam zwrócić się do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. „Jeżeli pan będzie zainteresowany odpowiedzią na to pytanie, czy jest szansa na otwarcie przyszłości, ja zostawię kontakt do mnie, panu i wtedy ewentualnie odpowiem, czy jest szansa. Wiem, że w ubiegłym roku było to poruszane, bo wiadomo, reaktywacja tych posterunków, tak jak w Fałkowie tutaj na naszym terenie powstał, kiedyś był w Łubowie, w Niechanowie kiedyś był posterunek policji. Na tę chwilę to wszystko stanęło i zakończyło się tym, że mamy to co jest obecnie”. W Niechanowie nie ma. W Mieleszynie był w Niechanowie, w Kiszkwie był. W Łubowie był i teraz tylko reaktywowany jest w Fałkowie, ale tam nigdy nie było posterunku. Jednakże od 2018 roku sam byłem tam kierownikiem, jak to powstało i to zdaje egzamin.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że pytanie jest słuszne dotyczące Skorzęcina, bo tam jest naleciałość różnych ludzi. Czy byłoby problemem odpowiedzieć do biura rady odnośnie posterunku, do wiadomości Komisji Bezpieczeństwa?

Pan Naczelnik odpowiedział, że pan komendant obecnie przebywa na urlopie, po spotkaniu odpowiedź zostanie udzielona.

Pan radny Leszek Figaj poprosił, aby przy różnego rodzaju kursach prewencji, nauki jazdy rowerowej, zdawania kart rowerowych itd. zwrócić uwagę, że nie jeździmy w różnego rodzaju słuchawkach, kapturach, takich rzeczach.

Pan Naczelnik powiedział, że będzie to poruszane i na pewno też jest to poruszane przez policjantów. Zostanie zrobiona odprawa też z policjantami, którzy zajmują się tą tematyką, uczestniczą w tych kartach rowerowych, są przy egzaminach. No i też szeroko rozumiana profilaktyka, nasz profilaktyk jest tutaj, jeżeli chodzi o naszą komendę uczestniczy w spotykaniach z uczniami szkół, to też będzie to poruszał.

Pan Radny Andrzej Kwapich zasugerował, że może warto by było, jak policja przeprowadza takie akcje jak trzeźwy poranek czy tym podobne, zrobić też taką akcję odnośnie rowerzystów, którzy uważają przejścia dla pieszych jako ścieżkę rowerową. My dojeżdżamy do przejścia dla pieszych z określoną prędkością a rowerzysta przejechał przez to przejście wielokrotnie ten czas skracając tak, czyli automatycznie kierowcy daje mniejszy czas na jakąkolwiek reakcję. Pan radny zwrócił uwagę aby w tym aspekcie poprawić ten stan bezpieczeństwa, bo faktycznie wiele osób w ogóle nie ma świadomości. Przejechanie rowerem przez przejście to jest w ogóle zabronione.

Pan Naczelnik odpowiedział, że zapisał, reagujemy na bieżąco. Współpraca z lokalnymi mediami, również tutaj jeżeli chodzi o gazetę naszą lokalną, także nie ma problemu, żebyśmy tutaj takie coś zorganizowali. Szkoły, jak najbardziej też profilaktyka, to jest cały czas poruszane. Tym bardziej, tak im bliżej sezonu rowerowego, tym takie akcje tutaj tworzymy, robimy.

Pan Naczelnik poinformował, że przekaże informacje też z naczelnika Wydziału Drogowego.

Pan radny Andrzej Kwapich zapytał jeszcze o pokrycie wakatów.

Pan Naczelnik odpowiedział, że komenda liczy 284 wakaty policyjne. Na szkołach mamy 20 osób. Odchodzi na emeryturę teraz w miesiącu lutym 11 policjantów. Także my jako w skali województwa nie wyglądamy najgorzej. Zapewniona jest ciągłość służby, zapewnione są wszystkie zmiany, patrole dzielnicowi, wykroczenia, nietaty, dyżurka, to co pode mnie podlega, jeżeli chodzi też o policjantów, którzy prowadzą postępowania wyjaśniające.

Pan radny dopytał, czy zmniejsza się ilość chętnych do policji, czy zwiększa?

Pan Naczelnik odpowiedział, że właśnie to są różne tendencje, bo jest okres pierwszego kwartału zeszłego roku, co było dużo, później w drugim kwartale mniej, także tutaj nie ma reguły, jeżeli chodzi o to. Jeżeli chodzi o cały rok można powiedzieć, że na równi. Jest dużo chętnych, tutaj też jeżeli chodzi o kryteria, to też zostało trochę zmienione, jak wcześniej było. Jeżeli chodzi o województwo wielkopolskie, mogę powiedzieć, że jesteśmy na pierwszym miejscu. Mamy najmniej wakatów, 300 w skali całego województwa. Największą ilością wakatów dysponuje województwo śląskie i mazowieckie. My jako Wielkopolska jesteśmy wyróżnieni, że nasz komendant, tutaj generał, prężnie działa pod tym kątem, jeżeli chodzi o profilaktykę dotyczącą zachęcania przyjscia do służby policjantów. Tutaj mamy liceum ogólnokształcące o profilu policyjnym. Również tutaj policjanci mają też spotkania z nami, przychodzą do nas. Prowadzimy też wykłady, zajęcia z nimi na temat takiej podstawowej pracy policyjnej. Może nie ma jakiegoś dużego odsetku z tych, którzy kończą szkołę i przychodzą do policji, ale jest to coraz więcej, czyli tendencja wzrostowa. Stan wakatowy na naszym terenie nie wygląda najgorzej.

Pan radny zapytał jeśli chodzi o służby mundurowe, bo mamy tutaj straż, policję i wojsko, też na naszym terenie. Czy są duże dysproporcje jeśli chodzi o zarobki czy korzystniejsze przywileje, które po prostu preferowały, czy predysponowały.

Pan Naczelnik odpowiedział, że jeżeli chodzi o służby i jeżeli chodzi o „działkę” pana Naczelnika, no to podobnie jak Straż Pożarna, te wszystkie dodatki za dojazdy, za brak mieszkania, za remonty, to też otrzymują policjanci jak i funkcjonariusze Straży Pożarnej. Wojsko ma trochę lepiej, jednakże próbuje tutaj nasz rząd i nasze związki zawodowe sprostać temu zadaniu. Od miesiąca lipca ma do nas wejść do realizacji, już ma być wypłacany dodatek mieszkaniowy dla policjantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej, Straży Pożarnej. I od miesiąca lipca będziemy mieli tak samo jak wojsko, jednakże nie zadowala to nasze związki do końca, ponieważ walczymy też z dofinansowaniem mieszkaniowym, bodajże przy odejściu. Tego jeszcze nie wprowadzili, ale wiem, że nasze związki rozmawiają cały czas z rządem. A czy to będzie zrealizowane, to nie wiem.

Pani Komendant Marta Kacprzycka powiedziała, że dlatego rząd robi pewne korekty. Wszedł ten dodatek wprowadzający do służby, żeby zrównać to minimalne, pierwszą pensję tak zwaną. Czyli ona już jest porównywalna z wojskiem. Tu możemy to potwierdzić, że był to zabieg celowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, żeby nie było dysproporcji przy podejmowaniu decyzji, w którą stronę idziemy. To, jak to się dalej rozjeżdża, no to już jest problem taki, że są dwa różne ministerstwa.

Pan Naczelnik dodał, że jeżeli chodzi o policjantów, którzy wstępują do służby, do oddziałów prewencji, czyli w tych dużych aglomeracjach miejskich, Poznań, Wrocław, Warszawa i te inne, to tam jest dodatkowy dodatek w kwocie bodajże 500 złotych. Warszawa ma jeszcze dodatkowo dodatek stołeczny, który był podwyższony teraz do 800 złotych, także oddziały prewencji mają trochę lepszy zakres finansowy, jednakże tam jest służba z dnia na dzień.

Ad. 6 Informacja Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa Powiatu Gnieźnieńskiego w zakresie ochrony przeciwpożarowej za rok 2024.

Informacja przedstawiła pani Marta Kacprzycka – Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gnieźnie. Państwowa Straż Pożarna to głównie działania ratowniczo-gaśnicze, których w zeszłym roku mieliśmy wzrost o 23%. Głównie wynikało to z jednego dnia, czyli 20 maja. To nasze słynne gradobicie tutaj nawałnica, która spowodowała wzrost o 220 zdarzeń jednego dnia. No i to mniej więcej załatwiło nam sprawę, jeśli chodzi o wzrost ogólnej liczby zdarzeń. Drugi wzrost dotyczy alarmów fałszywych i to nie są alarmy fałszywe, bo przedwczoraj na komisji w mieście dostałam takie pytanie, więc od razu informuję, że wzrost alarmów fałszywych nie dotyczy alarmów fałszywych związanych z celowym działaniem człowieka, czyli zgłaszanych tzw. zbudek telefonicznych, jak to kiedyś było. Ten wzrost wynika głównie z instalacji wykrywania, czyli tych systemów sygnalizacji pożarowej, które są montowane czasami przez ubezpieczycieli wymagane, niekoniecznie przepisem prawa. No i przez to nie są konserwowane, czy nie ma odpowiedniego nadzoru, a przede wszystkim brak jest szkoleń obsługujących centralę sygnalizacji pożarowej. I to jest gminny problem, który w całej Polsce powstał. Jeśli chodzi o podział interwencji na poszczególne gminy, to miasto Gniezno tutaj w zeszłym roku nam wygenerowało dość dużą liczbę zdarzeń, bo prawie 850, z czego wszystkie pozostałe gminy 1100 łącznie, więc tutaj mamy praktycznie jeśli chodzi o samo miasto 49%. No żeby móc działać, no to potrzebny jest potencjał ratowniczy. Oprócz jednostki ratowniczo-gaśniczej, w której służbę pełni 62 strażaków w systemach zmianowych. Codziennie mamy 14 strażaków. Codziennie jest czterech kierowców, czterech dowódców. Dodatkowo dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej z zastępcą, oficer operacyjny jako dyżur domowy, a także moja osoba i mój zastępca w dni roboczej w ramach dyżuru domowego, więc my bierzemy na siebie wszystko. Ale jesteśmy też dysponowani tylko w momencie takim, kiedy przyjeżdża Grupa Specjalistyczna Poznań-Konin, czyli jest to zdarzenie mnogie, więcej niż 8 samochodów. Jeżeli jest na akcji ratowniczo-gaśniczej, to wtedy nas jako komendantów dysponują dopiero do zdarzenia i to jest poziom strategiczny. Oprócz jednostki ratowniczo-gaśniczej teren powiatu zabezpieczają jednostki

ochotniczych straży pożarnych. Pani Komendant podziękowała za wsparcie finansowe. Oni cały czas się dosprzętowują, żeby jak gdyby być nam na równi, no bo na równi działają. Często na gminach są jako pierwsi do zdarzeń i my to doskonale o tym wiemy. Dlatego oprócz tego sprzętu my prowadzimy dla nich także ćwiczenia ratowniczo-gaśnicze, szkolenia. Po to tylko, że w momencie, kiedy jest wyjazd do akcji i oni przyjeżdżają pierwsi, żeby mogli na wysokim poziomie prowadzić te działania ratowniczo-gaśnicze. Chodzi głównie o ratowanie życia, zagrożonego życia i mienia. Są chętni do współpracy, więc w tym zakresie tych szkoleń jest dużo. Mamy coraz mniej ofiar śmiertelnych w pożarach. W zeszłym roku mieliśmy dwie osoby. W tym roku w lutym zaczęliśmy też od dwóch ofiar śmiertelnych. Natomiast tendencja jest generalnie niska w porównaniu do całości kraju. A co jeszcze bardzo cieszy, nie mamy ofiar śmiertelnych związanych z tlenkiem węgla. Co świadczy o tym, że tutaj mieszkańcy powiatu wzięli sobie do serca czujki, bo tylko w ten sposób są w stanie zabezpieczyć się. Poza tym, że przeglądy są ważne, systemów kominowych itd. My razem ze starostwem organizujemy corocznie konkurs. Do tej pory były te czujniki tlenu węgla, natomiast z uwagi na zdarzenie w Poznaniu, czyli ten Kraszewskiego, gdzie zginęło dwóch strażaków, zmieniły się przepisy i do 2030 każdy mieszkaniec powinien mieć w domu zarówno czujkę dymu, jak i czujkę tlenu węgla. Ja zachęcam, żeby nie czekać do tego 30 roku, bo własne bezpieczeństwo dbamy sami i nikt za nas tego nie zrobi. My nie mamy jurysdykcji, jeśli chodzi o budynki mieszkalne. My nie wchodzimy do części mieszkalnych, mamy ustawowy zakaz, w związku z powyższym każdy jest zobligowany do tego, żeby o swoje bezpieczeństwo zadbać. Charakterystyczne zdarzenia, no to dla mnie największe, no to 20 maja i pożar hali produkcyjnej na ulicy Kiszkowskiej, a także Cielimowo w zasadzie, bo to duży pożar lasu, który mieliśmy -sprzyjające warunki sierpniowe nie ułatwiały nam zadania. Robiliśmy co w naszej mocy. Udało się ochronić młodnik, który był obok, natomiast ten jeden z uwagi na to, że te drzewka były młode i te olejki eteryczne plus wiatr sprzyjały rozprzestrzenianiu się.

Oprócz działań ratowniczo gaśniczych Państwowa Straż Pożarna ma też tą swoją część administracyjną typu logistyka, czyli zabezpieczenie paliw, kwatermistrzostwo, czyli wyposażanie strażaków w ochronę indywidualną. Natomiast jedną z ważniejszych działek jest działka kontrolno-rozpoznawcza, czyli kontrole. O tym się mało mówi, natomiast pani Komendant powiedziała, że 10 lat przepracowała w dziale kontrolno-rozpoznawczym i uważa, że to jest jedyna działka, której nie widać na zewnątrz, a którą należy się chwalić, dlatego że gdyby nie kontrole, to tych zdarzeń pożarów byłoby dużo więcej. A jak powszechnie się mówi, Państwowa Straż Pożarna już z nazwy tylko jest pożarna. Powinna być raczej ratownicza, dlatego że patrząc na proporcje pożarów do miejscowych zagrożeń, czyli tych wszystkich innych wypadków, zdarzeń z owadami błękoskrzydłymi, z różnego rodzaju zdarzeniami chemicznymi, technicznymi, no to jest duża dysproporcja. To jest na zasadzie 300 do 1100 zdarzeń rocznie u nas na powiecie. Natomiast gdyby tej działalności kontrolno-rozpoznawczej nie było, to też więcej byłoby tych zagrożeń. My w zeszłym roku dokonaliśmy 155

kontroli, w których skontrolowaliśmy blisko 270 budynków. I pomimo, że kontrole odbywają się cykliczne co roku i co jakiś czas w tych samych obiektach się znajdujemy, stwierdzono 165 nieprawidłowości. W głównej mierze dotyczyły one właśnie instalacji użytkowych, czyli instalacji elektrycznych, braku przeglądów bądź niesprawności tych instalacji, bo często spotykamy się z tym, że tak, tak mam protokół, a w protokole jest napisana instalacja niesprawna. Natomiast oprócz działalności kontrolno-rozpoznawczej, taką niepisaną działką w straży jest prewencja społeczna. Dlatego, że my nie możemy wchodzić do budynków. No to już jakiś czas temu powstał pomysł, żeby aktywować się w zakresie właśnie prewencji społecznej, czyli edukacji młodzieży. No i tu prowadzimy kampanie profilaktyczne „Czujka na Straży Bezpieczeństwa, Zgaź ryzyko, Stop pożarom traw” i wiele, wiele innych. Dotykamy zarówno jak gdyby działki seniorów, dzieci jak i też jak gdyby mieszkańców powiatu poprzez różne akcje profilaktyczne, które odbywają się na terenie powiatu. Mamy swoją salę edukacyjną. Zajęliśmy drugie miejsce w Polsce jeśli chodzi o działalność tej sali. Czyli patrząc na ilość tych sal, które są stworzone w Polsce, a jest ich już dość dużo na chwilę obecną, zająć drugie miejsce pod względem ilości odwiedzanych dzieci, przeprowadzonych prelekcji, to jest naprawdę bardzo duże wyróżnienie, bo blisko 2600 dzieci przeszło przez tą salę w zeszłym roku. Nie tylko dzieci, seniorów generalnie, bo to my wszystkich jak gdyby tutaj edukujemy. Jeśli chodzi o wakaty, my nie mamy z tym problemu, właśnie trwa nabór.

Ad. 7 Wolne głosy i wnioski.

W związku z brakiem wolnych głosów i wniosków Przewodnicząca przystąpiła do kolejnego punktu planu posiedzenia.

Ad. 8 Zamknięcie posiedzenia Komisji.

W związku z wyczerpaniem planu posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Przewodnicząca Komisji Pani Maria Kocoń zamknęła posiedzenie Komisji o godz. 15.12.

Protokół sporządzono w jednym egzemplarzu.

Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i
Porządku Publicznego

Pani Maria Kocoń

Protokolant:

Edyta Rojewska-Homme

Gniezno, 20 lutego 2025 r.